

# Szczepański, Janusz

---

"Księga pamięci Żydów bieżuńskich",  
tłum. A. Bielecki, przedmowa Sz. Weiss,  
red. i oprac. przypisów A. K. Wołosz,  
Bieżuń 2009 : [recenzja]

---

Rocznik Mazowiecki 22, 179-182

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Księga pamięci Żydów bieżuńskich, tłum. A. Bielecki,  
przedmowa Sz. Weiss, red. i oprac. przypisów A.K. Wołosz,  
Bieżuń 2009.**

Przez stulecia, aż do wybuchu II wojny światowej Polska stała się dogodnym obszarem dla rozwoju świeckiej i religijnej kultury żydowskiej. Ludność wyznania mojżeszowego znajdowała tu stosunkowo dobre warunki do rozwoju swojego bytu narodowego, ale też materialnej egzystencji. Już w XVIII stuleciu w Rzeczypospolitej szlacheckiej mieszkało ok. 70% wszystkich Żydów europejskich. Przed wybuchem II wojny światowej obszar naszego kraju zamieszkiwało ok. 3,5 mln Żydów (ok. 10% ludności Rzeczypospolitej) stanowiących około 40% ludności polskich miast.

Trudno jest pisać o dziejach Rzeczypospolitej i jednego z jej centralnych regionów – Mazowsza – bez uwzględnienia historii społeczności żydowskiej. Warto podkreślić, iż ludność wyznania mojżeszowego stanowiła średnio 50% populacji mazowieckich miast.

Wiedza naszego społeczeństwa o historii mazowieckich Żydów jest wciąż uboga. W pewnym stopniu tę lukę w wiedzy – na temat różnych aspektów życia społeczności żydowskiej Mazowsza Północnego na przestrzeni ostatnich dwustu lat – mogły wypełnić wyniki kwerendy źródłowej, prowadzonej w archiwaliach i bibliotekach naukowych.

Szczególnie cennym źródłem informacji na temat różnych nurtów życia społeczno-politycznego, gospodarczego, religijnego i kulturalnego mazowieckich Żydów na przełomie XIX i XX w. są księgi pamięci (*izkor buch, sefer zikkaron*), tzw. pinkasy poszczególnych miast i miasteczek Mazowsza. Były one wydawane w języku hebrajskim lub jidisz przez ocalałych z Holocaustu obecnych mieszkańców Izraela, Stanów Zjednoczonych lub innych krajów.

Warto podkreślić, iż tylko pięć miast Mazowsza doczekało się wydania drukiem żydowskich *Ksiąg pamięci* tłumaczonych na język polski. Są to: Ostrołęka (2001), Chorzele i Sierpc (2006) oraz ostatnio Żuromin i Bieżuń (2009). Przedmowy do trzech ostatnich pinkasów napisał były ambasador Izraela w Polsce, prof. Szewach Weiss. On to m.in. dostrzegł ogromną rolę w wydaniu drukiem wszystkich dotychczasowych, tłumaczonych na język polski „mazowieckich” pinkasów dr Artura Krzysztofa Wołosza. Jako sekretarz Mazowieckiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Żydowskiej „Geszer” w Ciechanowie, a zarazem doświadczony wydawca wielu cennych książek historycznych, położył on ogromne zasługi w realizacji idei publikowania kolejnych „swoistych kronik pielgrzymstwa i męczeństwa żydowskich – ksiąg pamięci poszczególnych gmin”.

Polski przekład bieżuńskiego pinkasa, wydanego drukiem w 1956 r. w Tel Awiwie przez Ziomkostwo Bieżunia w Izraelu, mógł ujrzeć światło dzienne dzięki wielkiemu zaangażowaniu ze strony proboszcza Stefana Zaleskiego i lekarza Stanisława Ilskiego. Do przekładu pinkasa na język polski przyczynił się także mieszkaniec Izraela, dr Załman (Zenek) Drezner, szczególnie aktywny działacz

Ziomkostwa Żydów Północnego Mazowsza. Wydawnictwo było współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, zaś wydawcami książki są: Towarzystwo Przyjaciół Bieżunia, Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu i Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

*Księga pamięci Żydów bieżuńskich* charakteryzuje różne nurty życia społeczno-politycznego u progu XX w., z którymi związani byli bieżuńscy Żydzi. Podczas I Spisu Powszechnego, przeprowadzonego w 1921 r., wyznanie mojżeszowe zadeklarowało 779 osób spośród 2344 mieszkańców Bieżunia, czyli 33,2%. Zrozumiało, że wyżej wspomniana księga, podobnie jak i inne mazowieckie pinkasy, najczęściej miejsca poświęca rozwojowi ruchu syjonistycznego, ruchu, który realizował wizję budowy państwa żydowskiego na terenie dawnego starożytnego państwa Izrael. Ze wspomnień Josefa Mitelsbacha, a zwłaszcza Jehudy Kalmana, wyłania się obraz młodzieży żydowskiej, zamieszkującej Biezuń. Poza nauką w chederze i szkole angażowała się w zakładanie pierwszych w miasteczku organizacji syjonistycznych, prowadzących kursy języka hebrajskiego, historii i geografii Izraela, wystawiających sztuki teatralne, a następnie podczas pobytu w kibucach przygotowujących się do trudów osadnictwa w Palestynie.

W bieżuńskim pinkasie występują szczegółowe informacje na temat współpracy organizacji syjonistycznych poszczególnych ośrodków miejskich Mazowsza, funkcjonowania funduszu „Keren Hechaluc”, wyboru do Kongresu Syjonistycznego żydowskich kibuców na terenie Mazowsza. Z lektury *Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Bieżuniu* dowiadujemy się zarówno o legalnych, jak i nielegalnych wyjazdach bieżuńskiej młodzieży narodowości żydowskiej do Palestyny, m.in. na pokładzie statku „Polonia” kursującego na trasie Konstanca–Hajfa.

W bieżuńskim pinkasie są też wzmianki o działalności innych żydowskich ugrupowań politycznych, m.in. Poalej-Syjon (wspomnienia Haima Herciga, Josefa Mundari). Dominują jednak wspomnienia ludzi zafascynowanych syjonizmem. Oni to uratowali swoje życie, unikając koszmaru hitlerowskiej okupacji, gdyż wyjechali do Palestyny przed wybuchem II wojny światowej.

Księga ta stanowi istną kopalnię wiedzy na temat różnych aspektów życia społeczności żydowskiej Bieżunia – typowego mazowieckiego miasteczka z końca XIX i początków XX stulecia. Zawiera ona informacje na temat życia religijnego m.in. bieżuńskich chasydów (wspomnienia Benjamina Chanocha i Jakowa Natana Lewina) oraz silnych więzów emocjonalnych, łączących poszczególnych członków tradycyjnej rodziny wyznania mojżeszowego. Akcentuje też różne formy aktywności zawodowej bieżuńskich Żydów; drobnych kupców, sklepikarzy, rzemieślników, robotników – często przymierających głodem.

Codziennie sprawy mieszkańców, organizację życia społecznego tego małego mazowieckiego miasteczka ukazują wspomnienia *Dlaczego?* Mordechaja Karmela. W jednym z fragmentów wspomnień czytamy:

Nasze miasteczko Biezuń żyło sobie spokojnie i cicho. Krawcy pracowali całymi dniami i dwa razy w tygodniu wyjeżdżali na jarmarki sprzedawać swój towar zarówno w okolicy, jak i na miejscu w dni targowe – wtorki i piątki. Podobnie czynili szewcy, czapnicy i handlarze galanterią. Nie zarabiali oni dostatecznie na życie w dni targowe w Bieżuniu, jeździli więc z towarem na targi do okolicznych miasteczek. Gdy nadchodziło święto, Żydzi

radowali się bardzo. Wesolo było wówczas w chasydzkich bóżniczkach. Podczas święta Simchat Tora tańczono ze zwojami na ramieniu i śpiewano piękne pieśni, śpiewali wszyscy razem, dzieci trzymały w rękach chorągiewki, na szczycie których paliły się świeczki. [...] Byłem wtedy dzieckiem, ale nigdy tego nie zapomnę. (s. 200)

W biezuńskim pinkasie najcenniejsze informacje dotyczą jednak kwestii politycznych, tworzenia się zrębów życia politycznego z udziałem biezuńskich Żydów na przełomie XIX i XX w. oraz wydarzeń I wojny światowej (1914–1918). W Bieżuniu, podobnie jak i w innych miastach Mazowsza Północnego, dowódcy oddziałów rosyjskich oskarżyli Żydów o współpracę z armią niemiecką. Stąd też obawa przed najgorszym – wycofaniem się Rosjan, ale też i radość na wieść o wkraczaniu oddziałów niemieckich (wspomnienia Mordechaja Karmela i Jehudy Kalmana). W świetle wspomnień Jehudy Kalmana:

Cztery lata niemieckiej okupacji można zaliczyć do najlepszych okresów żydowskiego życia w Polsce, a w szczególności w Bieżuniu. Otworzyły się nowe źródła handlu, wielu Żydów emigrowało do Niemiec, głównie do Berlina. Prowadzono zakazany handel, przewożąc produkty rolnicze z Polski do Niemiec, a odwrotnie przywożąc wyroby tekstylne i galanteryjne do Polski. Handel kwitł [...]. Z całą pewnością właśnie w czasie okupacji niemieckiej żydowskie życie w Bieżuniu osiągnęło najwyższy stopień rozkwitu w dziedzinie ekonomicznej, politycznej i kulturalnej. Potem zaczął się upadek. (s. 147)

Wspomnienia Jehudy Kalmana są też cennym źródłem wzbogacającym lub też potwierdzającym naszą wiedzę o wydarzeniach w Bieżuniu i na Mazowszu w okresie krótkiej okupacji bolszewickiej w sierpniu 1920 roku. Nie sposób nie wspomnieć o walorach tego wspomnienia jako niezwykle cennego źródła na temat rozwoju bogatych form żydowskiego życia teatralnego w miasteczku.

Analogicznie, jak w innych pinkasach, wiele miejsca w *Księdze pamięci Żydów biezuńskich* poświęcono okresowi najtragiczniejszemu w dziejach społeczności żydowskiej ziem polskich – okresowi Holokaustu. Uważny czytelnik, czytając wspomnienia Natana Pesse, Mindzi Kirszenbaum, a zwłaszcza Eliahu Szymona Hipki, ugruntuje swoją wiedzę na temat bestialstwa hitlerowskiego okupanta, który wydał wyrok na cały żydowski naród. Znajdzie w nich informacje na temat kolejnych wysiedleń biezuńskich Żydów do gett w Szreńsku, Strzegowie oraz wymordowaniu żydowskiej społeczności Bieżunia w obozach zagłady w Treblince i Auschwitz-Birkenau.

Jakże wymowne jest w swej tragicznej treści motto widniejące na stronie tytułowej biezuńskiego pinkasa:

Odczytajcie te słowa, napisane ze ściśniętym z trwogi sercem, drżącą ręką. Jest to okrzyk bólu małego żydowskiego miasteczka, mojego miasteczka Bieżunia.

Cennym źródłem historycznym są wspomnienia Natana Pesse, który opisuje dramatyczne losy ukrywających się w okolicach Bieżunia swoich rodaków, ale też ich udział w radzieckiej partyzantce. Sygnalizuje on fakty ukrywania Żydów przez ludność polską, a także udział ocalałych z Holokaustu swoich rodaków w budowie zrębów władzy ludowej tuż po wycofaniu się oddziałów niemieckich z terenu powiatu żuromińskiego.

Analogicznie jak inne pinkasy *Księga pamięci Żydów bieżuńskich* zawiera wykaz bieżuńskich Żydów zamordowanych przez hitlerowskich oprawców. Cenny także jest *Słownik pojęć: hebrajsko-żydowsko-polski*, opracowany z dużym znanstwem przez dr Artura K. Wołosza.

Reasumując, *Księga pamięci Żydów bieżuńskich* jest cennym źródłem do dziejów Bieżunia i całego Mazowsza. Jest też świadectwem pamięci o mazowieckich Żydach, ich wkładzie w rozwój życia gospodarczego i kulturalnego ośrodków miejskich tego regionu. Wreszcie pozycja ta spełnia zadanie utrwalenia losów odeszłych w przeszłość społeczności odmiennej pod względem religijnym i kulturowym, a żyjącej na Mazowszu od kilku stuleci.

Janusz Szczepański